

POLITECHNIKA KRAKOWSKA IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI
WYDZIAŁ ARCHITEKTURY
INSTYTUT HISTORII ARCHITEKTURY I KONSERWACJI
ZABYTKÓW

mgr inż. arch. Joanna Jadwiga Białkiewicz

STEFAN CYBICHOWSKI
JEGO TWÓRCZOŚĆ NA TLE EPOKI

(rozprawa doktorska)

Promotor:

Prof. dr hab. inż. arch. Ewa Węclawowicz – Gyurkovich

Kraków, grudzień 2015

STRESZCZENIE

Stefan Cybichowski to obok K. Rucińskiego, W. Czarneckiego, A. Ballenstaedta, R. Sławskiego czy M. Pospieszalskiego, jeden z czołowych wielkopolskich architektów pierwszej połowy XX wieku. Nie tylko jako twórca, ale też działacz i urzędnik, wywarł znaczący wpływ na kształtowanie architektonicznego krajobrazu Poznania po odzyskaniu niepodległości. Ten niezwykle płodny architekt (doliczyć się można ponad 150 dzieł wzmiankowanych w literaturze, zrealizowanych lub zachowanych w fazie projektowej) działał nie tylko na obszarze całej Wielkopolski, ale też Kujaw i Pomorza. Szanowany i poważany w środowisku, projektował dla zamożnych i wpływowych zleceniodawców prywatnych, ponadto pozostawił w swej spuściźnie zarówno prestiżowe obiekty użyteczności publicznej w najważniejszych miastach regionu (Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Gniezno), jak i rozliczne małe wiejskie kościółki rozsiane po rozległym geograficznie obszarze. Pomimo bardzo bogatego i zróżnicowanego dorobku Stefan Cybichowski nie posiada monografii. W literaturze przedmiotu odnajdujemy zaledwie kilka skrótowych biogramów architekta lub pojedyncze wzmianki o twórczości Cybichowskiego w ogólnym kontekście architektury międzywojennego Poznania, jak również kilka analiz stylistycznych pojedynczych dzieł. Celem niniejszej rozprawy jest przeprowadzenie szczegółowego studium biografii oraz opracowanie możliwie najbardziej kompletnego katalogu dzieł (zrealizowanych i projektów), obrazującego ewolucję stylistyczną i źródła artystycznych inspiracji w różnych dziedzinach twórczości tego wyraźnie niedocenianego w literaturze poznańskiego architekta.

Stefan Cybichowski urodził się 2 sierpnia 1881 roku w Poznaniu jako syn Bronisława Cybichowskiego i Marii z Bischofów. Wywodził się z rodziny o wielopokoleniowych tradycjach inteligenckich i patriotycznych. W roku 1892 rozpoczął naukę w inowrocławskim gimnazjum (Königliches Gymnasium), które ukończył w roku 1901 i 19 kwietnia tego samego roku 20-letni wówczas Cybichowski rozpoczął studia architektoniczne na Königliche Technische Hochschule w Berlinie-Charlottenburgu. Po ukończeniu studiów w grudniu 1905 roku znalazł zatrudnienie w Berlinie, gdzie m.in. w latach 1905-1907 pracował przy przebudowie rezydencji Palais Arnim przy Pariser Platz 4 na siedzibę Akademii Sztuk Pięknych (Akademie der Künste) oraz w latach 1909-1910 – przy wznoszeniu monumentalnej synagogi przy Fasanenstrasse w Charlottenburgu. W tym samym czasie (1907-1909) według relacji własnej architekta był „docentem na Akademii Przemysłowej” w Berlinie. Trudno jednak ustalić bez żadnych wątpliwości, którą z wyższych uczelni miał on na myśli, możliwe iż chodziło mu o Staatliche Ingenieurakademie Beuth. W czasie pobytu w Berlinie

Cybichowski uzyskał kolejno patenty Regierungsbauführera oraz Regierungsbaumeistera – czyli budowniczego rządowego. W jesieni roku 1910 wrócił do Poznania i otworzył własne biuro architektoniczne. Prawdopodobnie przez pierwsze dwa lata współpracował ściśle ze Stanisławem Boreckim. Własne projekty realizowane przez Cybichowskiego uchwytne są od roku 1912. Również w tym roku architekt ożenił się z Barbarą Mieczkowską (1888-1981), z którą miał cztery córki i syna.

Stefan Cybichowski był aktywnym działaczem wszelkich organizacji zrzeszających budowniczych i architektów. Po 1918 roku angażował się również w nowo powstających jednostkach administracji odrodzonego państwa polskiego. W 1912 wszedł w skład nowo utworzonego Wydziału Technicznego TPN w Poznaniu. Działał również w Stowarzyszeniu Techników Polskich (od 1918 Stowarzyszenie Techników w Poznaniu), a w roku 1918 został prezesem utworzonego w jego ramach Wydziału Architektów. W roku 1919 Stefan Cybichowski wraz z K. Ulatowskim i A. Ballenstaedtem reprezentował środowisko poznańskie na I Powszechnym Zjeździe Architektów zorganizowanym w Warszawie. W latach dwudziestych poznański architekt był członkiem Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów (które w 1920 roku wyłoniło się ze Stowarzyszenia Techników) oraz od roku 1921 do 1925 był prezesem Koła Architektów, działającego w ramach Stowarzyszenia. Od roku 1934 był również członkiem poznańskiego oddziału SARP, a w latach 1919-1922 stał na czele Wydziału Budownictwa Naziemnego Urzędu Wojewódzkiego, biorąc czynny udział w procesie spolszczenia tego urzędu. Poza działalnością w Wydziale Budownictwa, architekt był dwukrotnie wybierany do Rady Miasta Poznania w kadencjach 1919-1921 oraz 1922-1925. Po wystąpieniu z Rady, w roku 1927 został przez nią powołany na stanowisko honorowego (niepłatnego) członka Magistratu miasta Poznania, z którego ustąpił po trzyletniej kadencji 1 października 1931. Przy Magistracie działała Deputacja Parków i Ogrodów Miejskich, na czele której Cybichowski stał jako decernent od roku 1927 do 1931. Poza działalnością publiczną we władzach Magistratu i aktywnością w strukturach organizacji zrzeszających poznańskich architektów, Stefan Cybichowski zajmował się również pracą dydaktyczną, wykładając budownictwo wiejskie na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Działania wojenne 1939 roku nie skłoniły architekta do opuszczenia zagrożonego Poznania. 28 października 1939 został on aresztowany i osadzony w obozie Fort VII. Tam też 6 stycznia 1940 roku Stefan Cybichowski został rozstrzelany.

Działalność architektoniczna Cybichowskiego była niezwykle rozległa, zarówno pod względem różnorodności typów projektowanych budowli, jak i pod względem geograficznym. Domeną jego twórczości niezaprzeczalnie pozostawała **architektura sakralna**. Oprócz projektowania nowych kościołów, Cybichowski działał przy wielu prestiżowych przedsięwzięciach o charakterze konserwatorskim oraz projektował rozliczne przebudowy istniejących kościołów wiejskich dla pomieszczenia rosnącej liczby wiernych. Stefan Cybichowski doskonale wykorzystał koniunkturę na budownictwo sakralne po odzyskaniu niepodległości, kiedy to wznoszenie kolejnych katolickich kościołów i powoływanie parafii w najmniejszych nawet miejscowościach stało się formą manifestacji narodowej niezależności.

Dużą ilość zleceń poznański architekt zawdzięczał m.in. dobrym relacjom z hierarchami Kościoła, w tym szczególnie z biskupem Stanisławem Okoniewskim, z którym współpraca zaowocowała licznymi projektami z terenu Pomorza i Kujaw. Za swoje zasługi na polu architektury sakralnej Stefan Cybichowski uhonorowany został tytułem szambelana papieskiego. Wiele projektów Cybichowskiego nie zostało zrealizowanych, zachowane szkice są jednak cennym źródłem informacji o stylowej ewolucji architekta, jak również o jego unikalnej wszechstronności. W szczególności jest to widoczne około roku 1930, kiedy to powstało wiele projektów przedstawiających w kilku wersjach radykalnie odmienne propozycje stylistyczne jednej świątyni, od tradycyjnie historyzujących po modernistyczne.

Pierwsza chronologicznie znana realizacja sakralna Cybichowskiego, czyli kościół św. Małgorzaty w Cielczy z 1912 roku stylistycznie oscyluje między neobarokiem i neorenesansem. Widoczna już w tym wczesnym projekcie koncentracja elementów dekoracyjnych w elewacji frontowej pozostanie charakterystycznym rysem neobarokowej twórczości architekta. Te same cechy wykazuje późniejszy o rok kościół św. Katarzyny w Rynarzewie. Ta jednonawowa świątynia z wieżą w fasadzie i trójbocznie zamkniętym prezbiterium z zakrystią, charakteryzuje się tradycyjnym planem, inspirowanym prowincjonalną architekturą barokową, który Cybichowski powtarzać będzie wielokrotnie. Kolejnym po kościołach w Cielczy i Rynarzewie dziełem wzniesionym w całości według projektu Cybichowskiego był kościół św. Mikołaja w Ryczywole (1923-25). Prezentuje on styl neobarokowy, z zastosowaniem charakterystycznych dla architekta rozwiązań: fasada z dominantą wieży, spływy wolutowe, elewacje artykułowane pilastrami równoważonymi horyzontalnie dynamicznym łamanym belkowaniem. W fasadzie pojawia się klasycyzujący portal z trójkątnym frontonem wsparty na jońskich kolumnach. Kościół w Ryczywole prezentuje w twórczości Cybichowskiego neobarok „dynamiczny” i światłocieniowy, dzięki zastosowaniu gry elementów wypukłych i wklęsłych, a jednocześnie nieprzeładowany, poddany w sposób zauważalny zamiłowaniu architekta do klasycystycznej harmonii i równowagi. Styl ten uznać można za charakterystyczny dla twórczości sakralnej Cybichowskiego w połowie lat dwudziestych. W tej samej stylistyce opracowany został m.in. kościół św. Jakuba w Sokolnikach (1925-29). Kościół św. Marcina w Kuczkowie (1927) rozwiązany jest również w formach neobarokowych, lecz znacząco zredukowanych, w nurcie baroku „uproszczonego”. Uwagę zwraca surowość elewacji rozczłonkowanych półkoliście zamkniętymi otworami okiennymi, artykułowanych płytkami lizenami i skromnym gzymsem. Neobarokowy charakter zachowuje bardziej ozdobnie potraktowana fasada i zwieńczenie wieży. Podobne formy prezentują kościoły św. Jakuba Ap. Starszego w Lubichowie (1929) i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Samsiecznie (1929-30). Elementy neobarokowe (helmy wież, portale) pojawiają się w twórczości poznańskiego architekta jeszcze w latach trzydziestych, łączone z surowo opracowanymi elewacjami (np. kościół w Popowie-Ignacewie, 1931-36; kościół w Sipiorach, 1932). Około roku 1926 w twórczości sakralnej Stefana Cybichowskiego obok neobaroku współistnieje neoklasycyzm, ewoluujący w stronę monumentalizmu, upraszczania i geometryzacji formy. Ciekawym przykładem jest kościół św.

Teresy od Dzieciątka Jezus w Kruszwicy (1926-29), w którym wyraźnie widać fuzję neoklasycyzmu (kopuła, portal w fasadzie, wewnątrz) i elementów modernizujących. O tym, że druga połowa lat dwudziestych to okres bardzo różnorodnych eksperymentów stylowych podejmowanych przez poznańskiego architekta świadczy kościół Chrystusa Króla w Jarocinie (1928-30), dzieło zdecydowanie eklektyczne, będące „wypadkową” rozmaitych koncepcji stylowych, z dominantą modernistyczną, przejawiającą się w fasadzie i sposobie opracowania elewacji gładkich, przeprutyh jedynie oknami. Pierwszy projekt kościoła Chrystusa Króla w Jeleńcu (1928-31) to jeden z pierwszych konsekwentnie modernistycznych projektów sakralnych Cybichowskiego, przez współczesnych określony jako „eksperymentalny” i niedopuszczony do realizacji. Lata 1928-30 to okres szczególnie ciekawych eksperymentów poznańskiego architekta z estetyką modernizmu, który u Cybichowskiego jest rodzajem współczesnego „kostiumu stylowego” nakładanego niejednokrotnie na bardzo tradycyjny plan kościoła, najczęściej bazylikowy z asymetrycznie umieszczoną wieżą. Modernizm u Stefana Cybichowskiego oznacza addycyjne komponowanie kubicznych brył budowli, pozbawienie elewacji elementów dekoracyjnych, upodobanie do schodkowych szczytów i portyków wspartych na filarach, krytych płaskimi dachami. Za szczególną cezurę czasową uznać można rok 1929, w którym podczas Powszechnej Wystawy Krajowej dokonana się konfrontacja nowoczesnej architektury Poznania i reszty kraju. Ważnym choć niezrealizowanym dziełem powstałym w tym okresie jest modernistyczny projekt Bazyliki Morskiej w Gdyni (1929). Jednym z ważniejszych dzieł Stefana Cybichowskiego jest bez wątpienia kościół pw. św. Stanisława Kostki na Winiarach w Poznaniu (1930-32), dla którego pierwszy projekt z roku 1928 przygotowany został przez architekta w formach „radkalnie” modernistycznych. Ostatecznie jednak wzniesiono świątynię neoklasycystyczną, którą uznać można za szczytowe osiągnięcie Cybichowskiego w tej stylistyce w architekturze sakralnej. Na przełomie lat trzydziestych architekt projektował liczne kościoły będące fuzją modernizmu i klasycyzmu, np. kościół św. Wawrzyńca w Gołańczy (1930-1934). Sakralny modernizm Cybichowskiego czerpał dużo z neoklasycyzmu, oscylując jednocześnie w stronę neoromanizmu. Oprócz powracających eksperymentów architekta ze stosowaniem planu centralnego dwa inne zabiegi charakterystyczne dla jego twórczości w latach trzydziestych to ceglane elewacje i wolno stojące wieże w typie kampanili. Jednym z pierwszych „ceglanych” kościołów modernistycznych była świątynia w Brodnicy Górnej (1932). Jest to równocześnie jeden z pierwszych kościołów, w których modernistycznej architekturze zewnętrznej towarzyszy analogicznie opracowane wnętrze – surowe, przekryte płaskim dachem, z arkadami międzynawowymi wspartymi na filarach. Architektoniczne pomysły zaprezentowane w Górnej Brodnicy zostały przez Cybichowskiego rozwinięte w projekcie kościoła św. Józefa w Tczewie (1931-36), który uznać trzeba za wybitny przykład modernistycznej twórczości architekta. Ten zmodernizowany neoromanizm, będący, jak się wydaje, udanym efektem kompromisu między zamiłowaniem Cybichowskiego do elementów tradycyjnych w architekturze i jego eksperymentami modernistycznymi, jest oryginalnym stylistycznie wytworem poznańskiego architekta i szczytowym osiągnięciem jego działalności w latach trzydziestych. Inna znakomita

realizacja modernistyczna to kościół św. Józefa w Inowrocławiu (1934-35). Symbolicznym ukoronowaniem modernistycznej twórczości sakralnej Stefana Cybichowskiego stał się niezrealizowany projekt kościoła dla nowego Klasztoru Dominikanów w Poznaniu (1938-39), z elementami zaczerpniętymi z architektury ekspresjonizmu.

Sakralna twórczość Stefana Cybichowskiego to również rozliczne projekty (w części niezrealizowane) przebudów historycznych świątyń na terenie całej Wielkopolski i Kujaw, w tym kościoła klasztornego w Mogilnie (1913), kościołów w Żninie (1914-28), Bukowcu (1923-24), Biezdrowie (1924-26), Sierakowie (1925-27), Wielkiem Czystem (1925), Wolsztynie (1925), kościoła Świętej Trójcy w Górze (1925-26), świątyń w Ludzisku (1925-29), w Gołańczy (1926-27), w Fordonie k. Bydgoszczy (1926-30), św. Marcina w Poznaniu z dobudową wieży (1927), kościołów w Koźminie Wlkp (1927-28), Noskowie (po 1927-28), Kłecku (1927-29), Cerekwicy (1928-30), Osiu (1928-34), Dębowie (1934-35), św. Jakuba w Mogilnie (1937-38) i projekt przebudowy kościoła w Gniewkowie (1938-39). W przypadku tego typu zleceń Cybichowski posługiwał się przede wszystkim stylem neobarokowym, jednak z zauważalną tendencją do upraszczania formy i rozwiązań klasycyzujących, następnie ewoluujących ku modernizmowi. Ciekawym przykładem zastosowania form modernistycznych jest dzwonnica wzniesiona według projektu Cybichowskiego przy gotyckiej kolegiacie w Szamotułach (1929-30). Od strony funkcjonalnej, najczęściej proponowane przez Cybichowskiego rozwiązanie mające na celu powiększenie przestrzeni przebudowywanej świątyni opierało się na przekształceniu pierwotnej budowli w transept nowego kościoła. Obok przebudów i uzupełnień kolejną domeną działalności Cybichowskiego była konserwacja i restauracja zabytkowych dzieł architektury, począwszy od restauracji Złotej Kaplicy w poznańskiej katedrze w roku 1912. Na początku lat dwudziestych Cybichowski prowadził prace konserwatorskie przy historycznych kościołach w Bydgoszczy (Klarysek, farnym i pobernardyńskim), kościele Jezuitów w Poznaniu (1922-23), katedrze w Łomży (1927-34), pozostawił również projekty restauracji kościoła w Czarnkowie (1923-24).

W zakresie **architektury rezydencjonalnej** Stefan Cybichowski pozyskiwał zlecenia z kręgów zamożnego ziemiaństwa. Uwagę zwraca mała liczba obiektów projektowanych w całości przez poznańskiego architekta, przeważają zdecydowanie projekty przebudów rezydencji już istniejących. Właściwie jedynym dziełem w większej skali, projektowanym od początku przez Cybichowskiego, pozostaje zespół pałacowy w Bieganowie (1912-23). Drugim aspektem wyróżniającym ten typ architektury w twórczości Cybichowskiego jest brak zauważalnego rozwoju stylistycznego. Począwszy od pierwszych projektów sprzed roku 1920, architekt pozostaje wierny jednej formule stylowej i pewnemu zestawowi motywów, powtarzanym aż do lat trzydziestych. W projektach rezydencjonalnych Stefan Cybichowski konsekwentnie stosuje więc styl będący niejako fuzją neobaroku o wyraźnie klasycyzującym francuskim charakterze z elementami „stylu krajowego”, w interpretacji Zygmunta Czartoryskiego. Poszukiwanie przez architekta formuły stylowej akcentującej narodową odrębność architektury ziemiańskich dworów i pałaców znakomicie wpisuje się w klimat epoki i odpowiada analogicznym zjawiskom w architekturze sakralnej, gdzie Cybichowski dążył do

wypracowania stylu odpowiedniego dla wiejskich kościołów, sięgając m.in. po uproszczone formy prowincjonalnego baroku. Postulatom Zygmunta Czartoryskiego odpowiadała w twórczości poznańskiego architekta koncepcja niskiego parterowego dworu z piętrem mieszkalnym ukrytym pod dachem mansardowym. Kolejnym elementem zbieżnym z teorią Czartoryskiego są wejściowe ganki. U Cybichowskiego występują w interpretacji eleganckich klasycystycznych portyków wspartych na smukłych kolumnach o jońskich kapitelach, zwieńczonych belkowaniem i trójkątnymi najczęściej tympanonami. Architekt raczej unika dodatkowych podziałów porządkowych w fasadach. Pilastry lub lizeny pojawiają się niekiedy w elewacjach ryzalitów akcentujących skrajne osie. Cybichowski bardzo konsekwentnie powtarza w kolejnych swych projektach te same typy opraw okiennych, w formie uszatej opaski z kluczem lub z gzymsem nadokiennym wspartym na wolutowych wspornikach. Zespół pałacowo-folwarczny w Bieganowie to bez wątpienia najważniejsze dzieło Cybichowskiego z zakresu architektury rezydencjonalnej. Zbieżne stylistycznie z pałacem Bieganowskim są powstałe w tym samym czasie projekty przebudowy dworu w Chraplewie (1917-24), pałacu w Gogolewie (1921-24), dworu w Wódkach (1922-26), pałacu w Chwalibogowie (1923) czy projekt dworu w Wójcinie (1924-25). Chronologicznie ostatnimi dziełami architekta w tym stylu są przebudowa dworu w Ludzisku (1926-30) oraz projekt zabudowań w majątku Łysomice, z drugiej połowy lat dwudziestych. Interesującymi wyjątkami na tle opisanego powyżej stylu są dwa projekty z połowy lat dwudziestych: przebudowa pałacu w Komierowie oraz projekt pałacu w Rudnikach. W przypadku rezydencji komierowskiej odnotować można próby nawiązania przez architekta do form gotyckich, w projekcie pałacu w Rudnikach uwagę zwraca unikalna w twórczości architekta forma inspirowana klasycyzmem francuskim w stylu Petit Trianon.

W porównaniu z twórczością na polu architektury sakralnej, zbiór dzieł i projektów Stefana Cybichowskiego z zakresu szeroko rozumianej **architektury użyteczności publicznej** prezentuje się ilościowo bardzo skromnie. A jednak w tym zbiorze niespełna 30 obiektów (wliczając niezrealizowane) znajdują się dzieła niezwykle ważne, oryginalne i przełomowe w swej epoce. Najwięcej projektów Cybichowski przygotował dla samego Poznania i są między nimi zlecenia bardzo prestiżowe, co dowodzi renomy, jaką cieszył się w lokalnym środowisku architektonicznym. Wielokrotnie podkreślana unikalna wszechstronność architekta przejawia się w różnorodności typów funkcjonalnych projektowanych obiektów – zarówno o charakterze reprezentacyjnym: banki, „domy administracyjne” w kompleksach przemysłowych, hotele, pawilony wystawowe, jak i budynki szkolne i szpitalne, rekreacyjne, wreszcie obiekty typowo przemysłowe jak fabryki czy elektrownia.

Ewolucja stylu Cybichowskiego w zakresie architektury użyteczności publicznej przebiegała w ogólnym ujęciu chronologicznie zbieżnie z tym co działo się w jego twórczości sakralnej. Pierwsze dzieła architekt projektował w formach neobarokowych (Bank Włociański w Poznaniu, 1910-12), stylistycznie zbieżnych ze świątyniami w Rynarzewie czy Sokolnikach. Przykładem neobaroku uproszczonego i zredukowanego w twórczości Cybichowskiego w latach dwudziestych jest poznańskie gimnazjum ss. Urszulanek (1923). Bryła budowli

podporządkowana jest klasycystycznym regułom kompozycji, elewacje potraktowane są oszczędnie, pozbawione detalu, ozdobne elementy neobarokowe skupione jedynie w partii portalu. W podobnym, choć bardziej okazałym stylu zaprojektowane zostały Pałac Targowy i Dom Administracyjny na terenie Targów Poznańskich (1924). Co ważne, były to pierwsze budowle Cybichowskiego wzniesione z zastosowaniem techniki żelbetowej. Nowoczesnej konstrukcji towarzyszy tu jednak bardzo zachowawcza forma stylowa. Za reprezentatywny przykład tendencji neoklasycystycznych uznać można budynek administracyjny cukrowni w Gnieźnie (1921-27). Równocześnie z eksperymentami modernizującymi w budownictwie sakralnym Cybichowskiego, analogiczne pojawiają się w latach dwudziestych w architekturze użyteczności publicznej. Uproszczone „modernizujące” elewacje artykułowane wysokimi przeszkleniami znajdujemy już na projekcie syropiarni w zespole fabrycznym w Luboniu z roku 1923. Dobitną manifestacją modernizmu Cybichowskiego pod koniec lat dwudziestych stał się gmach poznańskiej Szkoły Handlowej (1927-28), którego oszczędna funkcjonalistyczna architektura była wyjątkowym i prekursorskim zjawiskiem w tym czasie. Pozbawiony detalu i dekoracji budynek oddziałuje wyłącznie geometryczną kompozycją bryły i rytmiką przeszkleń w elewacjach, z dominantą klatki schodowej, co było często stosowanym przez architekta chwytem. Pojawia się tu tak charakterystyczne dla Cybichowskiego połączenie modernistycznej surowości z klasycystyczną harmonią kompozycji, dającą odczucie monumentalizmu. W tym samym czasie powstała elektrownia na Garbarach (1928-29), w której architekt po raz pierwszy połączył spójnie nowoczesną konstrukcję i technologię z nowoczesną formą architektoniczną. Również w przypadku projektu nowej Palmiarni w Parku Wilsona (1928-29) konstrukcja staje się na sposób modernistyczny równa formie. Nie ulega wątpliwości, że bardzo duży wpływ na kształt twórczości Cybichowskiego w latach trzydziestych miała poznańska PWK w roku 1929. W projektach wystawowych pawilonów: Przemysłu Cukrowniczego, Ministerstwa Skarbu i Banku Polskiego (1928) architekt stosuje modernistyczną geometryczną formę pozbawioną całkowicie ornamentu, poddaną jednak klasycystycznej artykulacji i osiowości, z zastosowaniem wzmacniających odczucie monumentalizmu kolumnad i wież. Modernizm bez wątpienia dominuje w twórczości architekta w latach trzydziestych. Świadczą o tym kolejne jego dzieła w Poznaniu: brama Ogrodu Botanicznego (1930), budynek internatu gimnazjum ss. Urszulanek (1931), fabryka Pebeco (1931) – funkcjonalistyczna, pozbawiona detalu, oddziałująca estetycznie „abstrakcyjną” grą brył różnej wysokości i płaszczyzn, artykułowanych rzędami okien. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku architektury sakralnej, Cybichowski odwołuje się do różnych form modernizmu. Oprócz surowego funkcjonalizmu o proveniencji bauhausowskiej, którego najlepszymi przykładami są obiekty budownictwa przemysłowego, stosuje on również „modernizm klasycyzujący”, zwany niekiedy „półmodernizmem”, dający odczucie szczególnego monumentalizmu budowli o geometrycznych bryłach, poddanych niezmiennie klasycystycznym regułom kompozycji, a więc symetrycznych, z mocnymi akcentami na osiach skrajnych i środkowych, często z zastosowaniem filarowych kolumnad.

W całościowym obrazie twórczości Stefana Cybichowskiego nie można pominąć niewielkiej grupy **dział o charakterze sepulkralnym oraz komemoratywnym**. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku budownictwa rezydencjonalnego, nie odnotowujemy tu zauważalnej stylistycznej ewolucji. Cybichowski opiera się przede wszystkim na surowej stylistyce neoklasykistycznej, mającej w zamierzeniu architekta stworzyć odczucie monumentalności dzieł przy jednoczesnej prostocie nieprzeładowanej oszczędnej formy. Dla projektów grobowców Cybichowski stosował najczęściej plan centralny – kwadratu lub rotundy, z filarami lub kaneluowanymi kolumnami o doryckich kapitelach (np. grobowiec Brzeskich w Jarząbkowie, 1907-12; Elżanowskich w Mogilnie, 1912; tzw. grobowiec Pomorskich, 1912). Oprócz tradycyjnej formy grobowca-świątyni Stefan Cybichowski stosował również wypracowany przez siebie, poczynając od nagrobka księdza Wawrzyniaka w Mogilnie (1913), bardzo specyficzny i oryginalny typ budowli komemoratywnej, na którą składa się kolistą lub półkolistą kolumnadą, złożoną ze skomplikowanych w przekroju filarów lub kolumn, połączonych belkowaniem, otaczająca centralny monument np. w formie obelisku (np. mauzoleum Powstańców Wielkopolskich w Trzemesznie, 1923-24; mauzoleum Mielochów na Białej Górze w Poznaniu, 1933-34). Trzeci godny odnotowania typ pomnika powtarzający się w twórczości poznańskiego architekta to kompozycja centralnej płyty otoczonej metalowym ogrodzeniem z charakterystycznymi dla Cybichowskiego kulami. Jako przykłady wymienić można dwa dzieła z połowy lat dwudziestych: projekt grobowca w Wylatowie (1925) oraz grób Powstańców Wielkopolskich w Mogilnie.

Stefan Cybichowski był architektem, którego okres edukacji i działalność twórcza przypadają na bardzo specyficzny okres, zarówno w historii kraju, jak i w dziejach sztuki. Był to czas współistnienia rozmaitych tendencji stylowych, od XIX-wiecznego w swych korzeniach historyzmu po „rewolucyjny” modernizm. Jednocześnie działalność architektoniczna Cybichowskiego przypadła na czas odbudowywania polskiej państwowości po roku 1918, co wiązało się m.in. z poszukiwaniami „narodowej” formy w sztuce, w tym stylu definiującego odrębność polskiego budownictwa na tle europejskim. Wszystkie te specyficzne uwarunkowania znalazły swoje odbicie w twórczości poznańskiego architekta. Upraszczając jej całościowy obraz, wyróżnić można dwa podstawowe nurty: tradycjonalistyczny, oparty na historyzmie i związany z poszukiwaniem form „narodowych” oraz nowoczesny, bazujący na eksperymentach z kosmopolitycznym modernizmem.

Źródła inspiracji Stefana Cybichowskiego są równie wielowątkowe jak jego twórczość. Składa się na nie mnóstwo czynników: lokalny pejzaż architektoniczny Wielkopolski z bogactwem historycznych zabytków, szczególnie sakralnych i rezydencjonalnych, edukacja w Berlinie, wreszcie twórczość współczesnych architektów, zarówno miejscowych, jak i z innych rejonów kraju, dostępna na reprodukcjach, w czasopiśmie, jak również w formie bezpośredniej podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929. Dla historyzującej architektury sakralnej Cybichowskiego głównym źródłem inspiracji były XVIII-wieczne wielkopolskie świątynie w oszczędnym stylu „zimnego baroku”, a z twórczości współczesnych przede wszystkim twórczość Rogera Sławskiego i Mariana

Andrzejewskiego. W drugiej połowie lat dwudziestych i na przełomie dekad klasycyzm w budownictwie sakralnym Cybichowskiego miesza się z eksperymentami modernistycznymi. W tym okresie jego twórczość wykazuje paralelną zbieżność z twórczością innych czołowych architektów wielkopolskich: M. Andrzejewskiego, Stanisława Mieczkowskiego czy Kazimierza Ulatowskiego. W budownictwie użyteczności publicznej wczesna neobarokowa twórczość Cybichowskiego wykazuje największą zależność ze stylem R. Sławskiego, zaś późniejszy klasycyzujący styl można odnieść do dzieł Jerzego Tuszowskiego. Dla klasycystycznego stylu architektury rezydencjonalnej Stefana Cybichowskiego, wzorami pozostają S. Borecki oraz R. Sławski, od którego architekt zaczerpnął nie tylko elementy stylu, ale również powtarzaną we wszystkich kolejnych dworach i pałacach koncepcję rozwiązania wnętrza z „angielskim” holem z otwartą klatką schodową. Rozważając dzieła Cybichowskiego w nurcie odwołującym się do poszukiwań stylów „narodowych”, warto wspomnieć również o inspiracjach budownictwem ludowym, zauważalnych w przypadku przebudowywanych przez poznańskiego architekta świątyń drewnianych. Pomimo trwałości i żywotności form historyzujących w całej twórczości Stefana Cybichowskiego, okres przełomu dekad i lata trzydzieste to czas niezaprzeczalnej dominacji modernizmu. Inspiracje czerpał z szeroko rozumianej architektury współczesnej. W przypadku architektury sakralnej prawdopodobnym głównym źródłem inspiracji dla modernistycznych eksperymentów Cybichowskiego była twórczość niemieckiego architekta Curta Steinberga, który przeżył analogiczną ewolucję stylową, od form historyzujących, poprzez modernizujący neoklasycyzm, aż do ceglanego modernizmu, który z dużym prawdopodobieństwem zainspirował Cybichowskiego. Z architektów miejscowych inspiracji dostarczać mogli współcześni – M. Andrzejewski i K. Ulatowski. Stefan Cybichowski był też doskonale zorientowany w twórczości architektów z innych regionów kraju, w tym Pomorza (Gdynia i Szczecin), Warszawy, Śląska. Inspiracji dla modernistycznego neoromanizmu dostarczała mu głównie twórczość warszawiaka Konstantego Jakimowicza, dla nurtu „ekspresjonistycznego” – Bohdana Pniewskiego oraz oczywiście architektura berlińska, w tym dzieła wspomnianego C. Steinberga. Również źródła inspiracji dla modernizmu w architekturze świeckiej Cybichowskiego należy uznać za wielowątkowe. Nie można zaprzeczyć, że modernizm poznańskiego architekta jest w swej genezie bauhausowski i nie można pominąć bezpośrednich inspiracji architekturą berlińską, np. H. Gropiusem lub H. Poelzigiem. Z architektów miejscowych wymienić trzeba przede wszystkim W. Czarneckiego, J. Tuszowskiego i M. Andrzejewskiego oraz Jana Kossowskiego z Bydgoszczy. Modernistyczny neoklasycyzm Cybichowskiego wykazuje z kolei pewną zbieżność z tzw. półmodernizmem w twórczości K. Ulatowskiego (Toruń) czy Rudolfa Świerczyńskiego i Zdzisława Mączyńskiego (Warszawa). Dzieła architektury sepulkranej i komemoratywnej powstawały niejako na marginesie głównej działalności Cybichowskiego. Źródła ich surowego chłodnego neoklasycystycznego stylu i klasycystycznych „pogańskich” form (glorietty, otwarte kolumnady, obeliski) należy dopatrywać się w architekturze niemieckiej, w spuściznie F. Gilly’ego i K.F. Schinkla.

Bez wątpienia można nazwać Stefana Cybichowskiego najbardziej wszechstronnym wielkopolskim architektem w trzydziestoleciu 1909-39. Dzięki umiejętnemu wykorzystaniu koniunktury praktycznie zmonopolizował on rynek architektury sakralnej po 1918 roku. Odegrał ważną rolę w procesie dostosowywania historycznych zabytkowych kościołów wiejskich do nowych warunków demograficznych, a w ujęciu ogólnym określił sam obraz prowincjonalnego budownictwa sakralnego. Stylowo był architektem, który połączył dwie epoki, tworząc most między architekturą historyzującą, wykorzystywaną przede wszystkim właśnie w budownictwie wiejskim, a sakralnym modernizmem, który najpierw został przez niego wprowadzony w architektoniczny pejzaż większych miast regionu (Poznań, Bydgoszcz, Inowrocław). Podobna sytuacja miała miejsce w dziedzinie budownictwa przemysłowego i użyteczności publicznej, gdzie również Stefan Cybichowski był autorem jednych z najwcześniejszych budowli modernistycznych, mając swój udział w propagowaniu nowoczesnych technologii, takich jak konstrukcje żelbetowe. Podkreślenia godna jest również aktywna postawa architekta, który przez wiele lat był zaangażowanym działaczem w służbach powstającej po odzyskaniu niepodległości administracji. Nie tylko więc swymi dziełami kształtował historię wielkopolskiej architektury międzywojnia, ale również brał czynny udział w tworzeniu jej ram instytucjonalnych.